

KS. ANDRZEJ MAŁACHOWSKI

FILOZOFIA RELIGII W UJĘCIU MARIANA JAWORSKIEGO

W książce *Przekroczyć próg nadziei* znajdujemy pytanie Vittorio Messoriego dotyczące Boga, Jego istnienia i Jego istoty w rozumieniu współczesnego człowieka¹. Jan Paweł II objaśnia problem, odwołując się do zdolności rozumu w tworzeniu prawdziwych pojęć o Bogu, i dodaje: „Dlatego tak ważna dla współczesnej myśli jest filozofia religii, choćby taka, jaką uprawia Mircea Eliade, a u nas w Polsce na przykład abp Marian Jaworski oraz szkoła lubelska. Stajemy się świadkami znamiennej powrotu do metafizyki poprzez integralną antropologię. Nie można pomyśleć człowieka bez tego odniesienia do Boga, które jest dla niego konstytutywne [...]. Filozofia religii wyraża to w kategoriach antropologicznego doświadczenia”². Wobec tego interesujące jest pytanie, czym jest filozofia religii dla Mariana Jaworskiego, skoro Jan Paweł II powołuje się wprost na niego.

1. CZYM JEST FILOZOFIA RELIGII?

Termin „filozofia religii” obejmuje wiele zróżnicowanych, niekiedy opozycyjnych stanowisk między filozofią a religią³. Jest miejscem, gdzie spotykają się ze sobą filozofia z roszczeniem do absolutnej prawdy i religia domagająca się absolutnego uznania⁴. Filozofią religii jest to, czym zajmują się filozofowie, kiedy mó-

¹ *Przekroczyć próg nadziei. Jan Paweł II odpowiada na pytania Vittoria Messoriego*, Lublin 1994, s. 44.

² Tamże, s. 46.

³ L. Kołakowski, *Jeśli Boga nie ma...*, Kraków 1988, s. 5.

⁴ A. Bronk, *Podstawy nauk o religii*, Lublin 2003, s. 163.

wią o religii, oraz badacze religii, kiedy rozwiązują problemy filozoficzne. Można zatem określić filozofię religii jako każde filozoficzne zainteresowanie religią odwołujące się do racji przyrodzonych. M. Jaworski nie podaje wprost, czym jest filozofia religii, lecz zastanawia się, jaka jest jej natura i jaki jest jej stosunek do innych nauk o religii, do teologii, apologetyki, co stanowi jej przedmiot refleksji i jak jest ona możliwa⁵. Przedstawiając swoją koncepcję filozofii religii, zwraca się zawsze ku sytuacji religijnej człowieka. Ludzka egzystencja w wymiarze religijnym stanowi istotny element w strukturze świadomości człowieka, angażuje cały jego byt, hierarchizuje jego świat wartości i niejako wymusza potrzebę uprawiania filozofii religii⁶.

Punktem wyjścia dla filozofii religii M. Jaworski czyni człowieka zanurzonego w świecie, z całym jego egzystencjalnym doświadczeniem. Tak rozumiana filozofia religii stanowi filozofię człowieka, jest początkiem teologii akcentującej człowieka i jego doświadczenie⁷. O tej perspektywie mówił M. Jaworski na rekolekcjach dla biskupów polskich: „Trzeba wydobyć w człowieku na jaw doświadczenia natury prawdziwie duchowej, które pozwalają nam odczuć Tajemnicę. Dzięki temu doświadczeniu to, co przynosi Chrystus, jest rzeczywiście zapowiedzią spełnienia. Trzeba stopniowo prowadzić współczesnego człowieka do coraz wnikliwszego przeżycia granic świata nauki (bez jej potępiania); do doświadczenia swoistej nicości w tzw. sytuacjach granicznych (brak sensu, absurd); do doświadczenia pewnych wartości, które nas otwierają na istnienie świata wiecznego, czynią czytelnym nasze powołanie, a nawet budzą w nas jego pragnienie. Doświadczenia granic świata nauki i swoistej nicości, która się z tym doświadczeniem łączy, jest dzisiaj coraz bardziej udziałem nie tylko naukowców, myślicieli, ale staje się charakterystycznym *signum* mentalności człowieka naszych czasów [...], szczególnie w aktach miłości, ofiary, poświęcenia, człowiek doświadcza absolutnej powagi pierwiastka etycznego i staje wobec absolutnej Tajemnicy – Świętego Boga”⁸.

Wykład filozofii religii powinien więc prowadzić – zdaniem M. Jaworskiego – do spotkania ze „Świętym”, które realizuje się w Jezusie Chrystusie.

⁵M. Jaworski, *Pisma z filozofii religii. Studia z filozofii Boga, religii i człowieka*, t. II, Warszawa 2002.

⁶M. Eliade, *Traktat o historii religii*, tłum. J. Wierusz-Kowalski, Warszawa 2000, s. 48.

⁷K. Gózdź, *Teologia człowieka. Z najnowszej antropologii niemieckiej*, Lublin 2006, s. 15-26.

⁸M. Jaworski, *Zwycięzcy dam spożyć owoc z drzewa życia – rekolekcje dla Episkopatu Polski, Jasna Góra 9-12 XII 1985*, Poznań 1987, s. 48.

2. RELIGIA W FILOZOFII

W pismach M. Jaworskiego znajdujemy wiele pytań o filozofię religii, o wzajemne relacje filozofii i religii. Wyrażenie „filozofia religii” nie jest terminem naturalnym ani zrozumiałym – jako nauka najogólniej bada religię w kontekście filozoficznym. Istnieje wiele filozofii religii, a tę różnorodność ujęć tłumaczy się wielością koncepcji filozoficznych⁹. Jednak fakt wielości filozofii religii nie świadczy o niemożności pełnego ujęcia zjawiska religii przez filozofię. Z drugiej strony filozofia religii może stanowić zagrożenie dla religii, albowiem robi wrażenie mało „religijnej”, brak jej elementu pietyzmu i grozi zredukowaniem egzystencji religijnej do czystego rozumu¹⁰. Redukcja religii przybiera różne formy, gubiąc istotę tego fenomenu. M. Jaworski wskazuje na dwie formy redukcji religii przez filozofię: pierwsza polega na ustaleniu *a priori* reguł dla egzystencji religijnej, tak by była ona zgodna z wymaganiami rozumu; druga wyraża się w tłumaczeniu egzystencji religijnej wyłącznie na podstawie elementów, które podlegają interpretacji filozoficznej, z pominięciem wszystkich innych¹¹. M. Jaworski stawia zatem religię na forum rozumu tłumacząc, że jest to dziedzina dostępna poznaniu filozoficznemu. Zasadność filozofii religii może też być kwestionowana w imię obrony samej filozofii. Filozofia religii jest za mało „filozoficzna” – „[...] co sprowadza się do podejrzenia, że nie jest już ona «czystą» filozofią”¹².

Zdaniem M. Jaworskiego należy często sięgać do historii myśli ludzkiej i tam szukać sposobu pozwalającego zrozumieć i rozstrzygnąć problem. Proponuje, aby przyjrzeć się, jak był podejmowany temat religii w historii filozofii? – wtedy uzyskamy argument za potrzebą tworzenia filozofii religii. Na podstawie przeprowadzonej analizy historii filozofii M. Jaworski stwierdza, że: „[...] filozofia – mam na uwadze filozofię Zachodu od jej początków greckich – podejmowała stale i na różny sposób, i to ze szczególną pasją odpowiadającą znaczeniu tej dziedziny dla życia człowieka, problem istoty religii”¹³.

Temat religii jest stale obecny w polu intelektualnej refleksji człowieka. Wyraża się on w pytaniu o Boga. Bóg jest przedmiotem wiary i treścią życia religijnego i stanowi ważny dla życia człowieka problem, który należy podjąć rozumem¹⁴.

⁹ J. Ratzinger, *Wiara i przyszłość*, tłum. P. Waszczeńko, Warszawa 1975, s. 42.

¹⁰ Przykłady takich filozofii religii mamy u neokantystów, idealistów niemieckich, a szczególnie u Hegla.

¹¹ M. Jaworski, *Problem filozofii religii*, „*Studia Philosophiae Christianae*” 3 (1967) nr 2, s. 175. Por. tenże, *Pisma z filozofii religii. Studia z filozofii Boga, religii i człowieka*, t. II, Warszawa 2002, s. 99-115.

¹² M. Jaworski, *Problem filozofii religii*, s. 173.

¹³ Tenże, *Podstawowe zadania filozofii religii i problem jej metody*, w: *W kierunku Boga*, red. B. Bejze, Warszawa 1983, s. 346. Por. tenże, *Pisma z filozofii religii. Studia z filozofii Boga, religii i człowieka*, t. II, Warszawa 2002, s. 250-257.

¹⁴ Tenże, *Bóg a metafizyka*, „*Analecta Cracoviensia*” 8 (1976), s. 41.

W historii filozofii M. Jaworski wyróżnia dwa sposoby podejścia do problemu religii. Pierwszy utożsamia filozofię i religię z racji tego samego przedmiotu. Stanowisko to dominuje w greckiej filozofii starożytnej oraz w filozofii średniowiecznej, gdzie religię traktuje się jako niedoskonały stopień filozofii lub też filozofię ukazuje się jako nową racjonalną religię. Bóg religii zostaje zrównany z Absolutem filozoficznym, co prowadzi do racjonalizacji i redukcji religii. Drugi – oddziela filozofię od religii. Stanowisko to pojawia się w filozofii nowożytnej i dominuje w myśli współczesnej. Oba stanowiska niosą niebezpieczeństwo negacji filozofii religii. Przyjęcie pierwszego stanowiska, utożsamiającego filozofię i religię, uniemożliwia – zdaniem Jaworskiego – tworzenie filozofii religii jako odrębnej dziedziny filozoficznej. Świadczy o tym fakt, że nie można mówić o istnieniu filozofii religii „[...] ani w greckiej filozofii starożytnej, ani w filozofii chrześcijańskiego Zachodu. Starożytność grecka w swych szczytowych formach sprowadziła zagadnienie religii – ściśle zaś Boga – do metafizycznej refleksji o początkach świata, upatrując w Bogu początek i cel lub kres wszelkiego bytu. Także chrześcijański Zachód nie uprawiał filozofii religii w ścisłym tego słowa znaczeniu. [...] Możliwa stała się właściwa filozofia religii dopiero wtedy, gdy po zakwestionowaniu związku religii i filozofii, od strony religii stała się widoczna jej odrębność, samoistność, i to zarówno ze względu na przedmiot, jak i akt”¹⁵. Nie oznacza to jednak, że M. Jaworski stoi na stanowisku oddzielenia filozofii od religii. Taka postawa wyklucza podjęcie refleksji nad egzystencją religijną człowieka.

Podstawowym warunkiem właściwego stosunku filozofii do religii jest – zdaniem M. Jaworskiego – afirmacja odrębności obu tych sfer ludzkiej aktywności. W ich spotkaniu istnieje zawsze niebezpieczeństwo zredukowania egzystencji religijnej do czystego rozumu. Niebezpieczeństwo to „[...] będzie zawsze miało miejsce w tej koncepcji filozofii, w której uważa się, że jej analiza wyczerpuje całkowicie to, co niesie ze sobą dziedzina życia, działania. W takim razie filozofia ma ostatnie słowo. Jeśli jednak stoi się na stanowisku afirmującym odrębność obu porządków: życia i czynności spontanicznych z jednej strony, a refleksji filozoficznej z drugiej strony, oraz że „filozofia stara się wydobyć, ukazać logikę immanentną, która się zawiera w życiu i z zasady zachowuje nienaruszoną jego wartość, wtedy pozostaje nienaruszona sfera egzystencji religijnej”¹⁶.

W procesie badawczym nie wolno zapomnieć o swoistym, szczególnym charakterze fenomenu religii¹⁷. Zdaniem M. Jaworskiego ma się to wyrażać w zastosowaniu do rzeczywistości religii korelatywnego sposobu ujmowania. Nie chodzi tu jednak o odwoływanie się do aktu wiary, jako warunku koniecznego pełnego poznania tej specyficznej dziedziny życia, wręcz przeciwnie. M. Jaworski uwa-

¹⁵ M. Jaworski, *Podstawowe zadania filozofii religii...*, art. cyt., s. 347.

¹⁶ Tenże, *Problem filozofii religii*, art. cyt., s. 174.

¹⁷ S. Wszolek, *Pękające projekty. Szkice z filozofii religii*, Tamów 1996, s. 89.

za, że: „[...] akt wiary nie jest koniecznym założeniem dla filozofii religii, która wyznacza sobie ograniczone, ale za to dostępne dla wszystkich pole badania. Filozofia religii, mając na uwadze przebadanie egzystencji religijnej, uwzględnia tę całość strukturalną czy instytucjonalną, w której się ona wyraża. Bez swego zewnętrznego wyrazu religia nie może być ani przedmiotem badań naukowych, ani też praktyki czy przystąpienia do niej. W ten sposób każda religia jest dostępna badaniu filozoficznemu, nie jako rzeczywistość bezpośrednio dostępna przez wiarę, ale w tym, co jest jej wyrazem”¹⁸.

3. FILOZOFIA O RELIGII

M. Jaworski proponuje zajęcie się zagadnieniem religii na dwóch poziomach: samo rozumienie przedmiotu filozofii implikuje religię jako właściwy przedmiot refleksji filozoficznej, krytyczna funkcja filozofii domaga się, by filozofia zajęła się problemem religii.

Filozofia dla M. Jaworskiego jest poznaniem radykalnym obejmującym całą rzeczywistość. Nie może zatem pominąć tej, tak ważnej dla życia ludzkiego, sfery, jaką jest religia¹⁹. M. Jaworski podkreśla, że: „[...] nie można odmówić filozofii kompetencji do zajmowania się egzystencją religijną. Tak jak inne dziedziny życia człowieka jest ona egzystencją bytu rozumnego i wolnego i jako taka niesie ze sobą jakiś sens, nie jest jakimś «krzykiem», i badanie tego sensu mają prawo podjąć różne dziedziny wiedzy, jak również refleksja filozoficzna”²⁰.

Konieczność podjęcia problemu religii przez filozofię religii wynika z faktu, że jest to jedna ze sfer ludzkiej egzystencji, którą spotykamy w doświadczeniu rzeczywistości. Jako dziedzina ludzkiej aktywności religia domaga się intelektualnej refleksji, chce być zrozumiana i godna człowieka²¹; spośród wszelkich danych doświadczenia ludzkiego właśnie dane egzystencji religijnej zasługują na szczególne wyróżnienie i zainteresowanie, albowiem one najpełniej wyrażają złożoność bytu ludzkiego. Wyrazem takiego stanowiska jest pogląd Platona, że filozofia jest religią uświadomioną²², pragmatyczna wypowiedź św. Augustyna: „Tam, gdzie znajdowałem prawdę, tam też odnajdywałem Boga”²³, oraz pogląd Hegla, że filozofia jest refleksją nad religią²⁴.

¹⁸ M. Jaworski, *Problem filozofii religii*, art. cyt., s. 180.

¹⁹ Tamże, *Bóg a metafizyka*, art. cyt., s. 42.

²⁰ Tenże, *Problem filozofii religii*, art. cyt., s. 175.

²¹ Tenże, *Inspiracje soborowe w filozofii. Rozum a wiara*, w: *Mysł posoborowa w Polsce*, red., J. Myśkow, Warszawa 1970, s. 29.

²² R. Schaeffler, *Filozofia religii*, Częstochowa 1989, s. 28.

²³ Św. Augustyn, *Wyznania*, X, 24,

²⁴ M. Jaworski, *Św. Tomasz po Soborze*, w: *W nurcie zagadnień posoborowych*, red., B. Bejze

Filozofia może i powinna podjąć problem religii. Ale pozostaje sprecyzować, o jakiego rodzaju religię tu chodzi, czy przedmiotem filozofii religii ma być religia naturalna, rozumiana w znaczeniu religii natury, a więc religii, w której pierwiastka boskiego upatruje się w bytach natury czy w znaczeniu religii w ogóle, jako całość prawd moralnych i religijnych uzyskanych przez człowieka na drodze czysto rozumowej, albo jako konkretna religia pozytywna, religia określonej społeczności, wyznawana w pewnej epoce, wprowadzająca konkretny kontekst historyczny i socjologiczny?²⁵

M. Jaworski jest zdania, że filozofia religii może mieć na względzie tylko religię pozytywną. Egzystencję człowieka bowiem cechuje „[...] inter-subiektywność polegająca na tym, że realizuje się ona zawsze w jakimś klimacie kulturowym, posługując się jako swym narzędziem nieodzownym, językiem. Jest to równocześnie egzystencja naznaczona historycznością i wcieleniem, czyli istnieniem w świecie i odniesieniem do świata przez ciało. W ten sposób filozofia współczesna rozprawia się generalnie z wszelkiego rodzaju racjonalizmami, które zapoznają właściwy człowiekowi sposób bytowania. Tzw. religia naturalna, twór racjonalizmu, jest sztuczną konstrukcją rozumową, aprioryczną, której w rzeczywistości ludzkiej nic nie odpowiada. Stąd też i filozofia religii naturalnej, która uważa, że *a priori* może wyznaczyć wewnętrzne cechy religii, jest *sui generis* iluzją formalistyczną”²⁶.

Filozofia religii jest postulowana – w ujęciu M. Jaworskiego – przez podstawową funkcję, jaką ma pełnić filozofia – funkcję krytyczną. Filozofia bowiem ma na celu dążenie do prawdy. To dążenie realizuje się przez demaskowanie wszelkiego fałszu i zakłamania. Aby osiągnąć tak ujęty cel, filozofia musi być obecna wszędzie tam, gdzie działa myśl ludzka, by uchronić tę myśl przed wszelkiego rodzaju mistyfikacją. Wynika z tego jasno, że filozofia winna być obecna zwłaszcza w tak podatnej na alienacje i mistyfikacje dziedzinie życia, jaką jest religia²⁷. Głównym zadaniem filozofii religii jest przeprowadzenie krytycznej refleksji nad religią, by w ten sposób obronić ją przed naiwnością i dogmatyzmem, by wykryć i zdemaskować wszelkie formy alienacji duchowej i dzięki temu uczynić religię naprawdę ludzką, to znaczy rozumną.

4. „BÓG” GŁÓWNYM TEMATEM FILOZOFII RELIGII

M. Jaworski ukazuje treść słowa „Bóg” ujętą w doświadczeniu religijnym, przebiegającym w formie intuicyjno-oglądowej niezależnie od refleksji filozoficznej²⁸. Anali-

t. I, Warszawa 1967, s. 32.

²⁵ Tenże, *Problem filozofii religii*, art. cyt., s. 181.

²⁶ Tamże, s. 182.

²⁷ Tenże, *Podstawowe zadania filozofii religii...*, art. cyt., s. 346.

²⁸ Tenże, *Religijne poznanie Boga...*, art. cyt., s. 145n.

za materialno-treściowej zawartości doświadczenia religijnego prowadzi do odstąpienia następujących cech Tego, którego człowiek religijny określa słowem „Bóg”

1. „Bóg jest Rzeczywisty” – jest to pierwsza, zasadnicza treść związana z pojęciem „Bóg”. Odkrywamy ją w doświadczeniu tego, co „święte” i w doświadczeniu opartym na symbolicznym charakterze rzeczy. Dla człowieka religijnego taka rzeczywistość przedmiotu religijnego jest bezsporna. Religia jest zawsze spotkaniem człowieka z „czymś”, co jest rzeczywiste.

2. „Bóg jest Transcendentny w stosunku do świata” – M. Jaworski wyjaśnia, że „Człowiek religijny ujmuje Boga jako rzeczywistość transcendentną, tzn. całkowicie różną od tego wszystkiego, co jest światem (włączając zarówno rzeczywistość przedmiotów, jak i rzeczywistość podmiotu – człowieka)”²⁹ Transcendentność przedmiotu religijnego ujmuje także, podobnie jak rzeczywistość, w dwu formach doświadczenia religijnego: w doświadczeniu tego, co „święte”, oraz w doświadczeniu opartym na niezrozumiałości świata, przez które może „dojść do ujęcia kogoś poza światem, który karze, ale w którym człowiek szuka zbawienia, do «Myśli» zdolnej przeniknąć świat i dać poznanie, wreszcie do «Woli», która chce świata”³⁰. Jest to ujęcie „nie-ziemskiej”, rzeczywistości jako „Tajemnicy”, która z jednej strony pociąga i fascynuje (*misterium fascinosum*), zaś „z drugiej strony doświadczenie świata będącego następstwem winy, rodzić będzie przeżycie tej nie-ziemskiej rzeczywistości jako *misterium tremendum* i budzić bojaźń lęk czy nawet trwogę”³¹. Religia pojawia się wtedy, gdy człowiek spotyka się z mocą, o której jest przekonany, że stoi poza i ponad światem.

3. „Bóg jest Immanentny w stosunku do świata” – M. Jaworski uważa, że „ujmowanie Boga jako rzeczywistości całkowicie transcendentnej, niewyrażalnej, będącej «ponad wszystkim», co jest światem, wiąże się ściśle z przeświadczeniem, że jest On także rzeczywistością obecności w tym świecie, przede wszystkim zaś w życiu człowieka”³². Immanencja Boga jest gwarantem możliwości spotkania między człowiekiem a Bogiem. W przeciwnym razie religia byłaby niemożliwa.

4. „Bóg jest Osobowy” – M. Jaworski tłumaczy, że „Człowiek religijny ujmuje Boga jako Osobę, ponieważ ma świadomość, że Bóg jest Kimś, Który «zwraca się» do człowieka, Który do niego «przychodzi», «patrzy» nań, «słucha» go i dzięki temu człowiek może wejść z Nim w najgłębsze relacje osobowe. Analiza fenomenologiczna prezentuje nam akt religijny jako funkcję osobowościową, i to najgłębiej sięgającą we wnętrze człowieka”³³. Doświadczenie religijne zawsze ma charakter spotkania, w którym człowiek doświadcza rzeczywistości „Świętego” jako „pierwotnej” i „bli-

²⁹Tenże, *Bóg religii jako największa wartość*, „Znak” 24(1972) 217, s. 906.

³⁰Tenże, *Religijne poznanie Boga...*, art. cyt., s. 140.

³¹Tamże, s. 140.

³²Tenże, *Bóg religii jako największa wartość*, art. cyt., s. 907.

³³Tamże, s. 908.

skiej” w stosunku do siebie. Takie spotkanie jest dla człowieka wezwaniem do dania odpowiedzi: całkowitego, bezwarunkowego oddania się. M. Jaworski uważa, że właśnie w tym „osobistym apelu skierowanym do najgłębszych warstw mego ducha przejawia się najbardziej charakter osobowy tej rzeczywistości. Nieskończonej Tajemnicy i Świątości. Tym samym znajduje się tutaj fenomenalny początek i zarys możliwości mówienia o Bogu jako Bogu, dokładnie o Bogu jako Bogu moim”³⁴.

M. Jaworski, mówiąc o Bogu jako Osobie, ma na uwadze tę doskonałość, która tkwi w Bogu w Jemu właściwy sposób, a którą na poziomie człowieka stanowi osoba. Bóg jest Osobą, ale całkowicie inną od człowieka³⁵. Tak pojęty Bóg jest Kimś, kto stoi naprzeciw człowieka i z Kim człowiek wchodzi w responsoryczny kontakt, stanowiący religię³⁶.

5. Święty – „Bóg będący rzeczywistością transcendentną, a równocześnie «z nami», Bóg, który jest Osobą, dla człowieka religijnego jest szczególną wartością, i to wartością najwyższą. Daje temu wyraz, określając Go jako Świętego”³⁷. Wynika z tego, że Bóg ujęty w doświadczeniu religijnym ukazuje się jako wartość różna od innych wartości nie tylko co do stopnia, ale przede wszystkim co do jakości. Stanowi On bowiem wartość „ponad wartością”, ponieważ transcenduje wszystkie inne wartości razem wzięte³⁸. Równocześnie jednak Bóg, jako wartość najwyższa, ukazuje się w doświadczeniu jako Ten, który ustanawia właściwą hierarchię i zabezpiecza wszystkie inne, prawdziwe wartości. Nie można twierdzić, że jest On konkurentem wartości światowych czy też że niszczy je i prowadzi do alienacji. Jaworski uważa, że tak opisana wartość – świętość Boga – jest ściśle związana z bytem ludzkim, co więcej, jest w niego wpisana. Człowiek bowiem z natury jest *homo religiosus*³⁹.

5. CZTERY ODMIANY FILOZOFII RELIGII

M. Jaworski w swojej prezentacji głównych kierunków w filozofii religii korzysta z podziału dokonanego przez M. Nedoncelle’a⁴⁰. Podział ten wyróżnia cztery

³⁴ Tenże, *Współczesna problematyka filozoficzna Boga a kierunki jej rozwiązania*, w: *W nurcie zagadnień posoborowych*, red., B. Bejze t. XIV, Warszawa 1981, s. 52.

³⁵ Tenże, *Bóg religii jako największa wartość*, art. cyt., s. 908.

³⁶ Tenże, *Człowiek i Bóg. Zagadnienie relacji znaczeniowej pomiędzy osobą ludzką i Bogiem a problem ateizmu*, „Logos i Ethos, Rozprawy filozoficzne”, Kraków 1971, s. 122-123.

³⁷ Tamże, *Bóg religii jako największa wartość*, art. cyt., s. 908.

³⁸ Tamże, s. 910.

³⁹ Tamże, s. 913-915.

⁴⁰ Podział ten znajdujemy w pracy: M. Nédoncelle, *Philosophie de la religion*, w: *La Philosophie au milieu du vingtieme siecle*, red., R. Klibansky t. II., 1958, s. 189-222. Nie jest to oczywiście jedyny i ostateczny podział. Przykładem innej próby klasyfikacji współczesnych filozofii religii pod względem metodologicznym może być propozycja zaprezentowana przez Stanisława Kamińskiego; zob. S. Kamiński. *Filozofia religii i filozofia Boga*, w: *W nurcie zagadnień posoborowych*, red., B.

grupy myślicieli: 1). redukujących problem religii do innego zjawiska życia człowieka; 2). stosujących do zjawiska religii refleksję czysto krytyczną; 3). ujmujących religię jako zjawisko odrębne i nieredukowalne; 4). podejmujących problem religii, ale bez jakichkolwiek rygorów naukowych⁴¹.

Metoda postępowania redukcyjnego stara się wytłumaczyć religię na drodze genetycznej. Sprowadza jej treść do innej rzeczywistości, np. antropologicznej, społecznej, psychologicznej, teologicznej lub historycznej, która ma być jej odbiciem albo wyrazem. Kierunek ten reprezentują Feuerbach, Marks, Freud. Zdaniem M. Jaworskiego następuje tutaj zniekształcenie, a w konsekwencji unicestwienie przedmiotu badań, czyli religii. Zatem musi być odrzucona⁴².

Zwolennicy podjęcia krytycznej refleksji nad faktem religii starają się całkowicie rozwiązać problem religii na płaszczyźnie spekulatywnej – tak jakby religia była wyłącznie domeną rozumu. M. Jaworski uważa, że nie doceniają oni i całkowicie pomijają to, co określa się jako doświadczenie religijne, które jest istotnym elementem egzystencji religijnej⁴³. W konsekwencji kierunkowi temu grozi, że zostanie sprowadzony wyłącznie do sfery czysto spekulatywnej. M. Jaworski zauważa, że w ten sposób nie można budować filozofii religii, ale nie można też całkowicie odrzucić tego kierunku, bowiem wnosi on cenne elementy, do których należą: podjęcie problematyki religii na forum rozumu oraz dążenie do ujęcia istoty tej aktywności ludzkiej⁴⁴. Kierunek ten reprezentują m.in. Gilson, Maritain, Garrigou-Lagrange, Blondel.

Postawa recepcjonizmu polega na uznaniu religii za zjawisko specyficzne i podjęciu próby jego wyjaśnienia. Szczególną uwagę ten kierunek zwraca na doświadczenie religijne, które stanowi podstawę rozważań⁴⁵. Opis i wyjaśnienie zjawiska religii odbywa się za pomocą metody fenomenologicznej. Mimo jednak ogromnych zalet metoda ta ma – zdaniem M. Jaworskiego – istotne ograniczenie, a mianowicie: kończy się na opisie fenomenologicznym, a zatem nie daje pełnego, ostatecznego wyjaśnienia przedmiotu⁴⁶. Kierunek ten reprezentują m.in. Barth, Tillich, Jaspers, Guardini.

Jako czwarta grupa przedstawione zostały dwa stanowiska: pierwsze to tzw. prorocy, czyli myśliciele ukazujący pewne idee oraz intuicje religijne bez stosowania żadnych rygorów metodologicznych. Przykładem może być Teilhard de

Bejze t. XIII, *Modlitwa i praca*, Warszawa 1981, s. 349..

⁴¹ M. Jaworski, *Kronika współczesnej filozofii religii*, w: „Znak” 18 (1966) 147, s. 1133. Por. tenże, *Pisma z filozofii religii. Studia z filozofii Boga, religii i człowieka*, t. II, Warszawa 2002, s. 81-98.

⁴² Tamże, s. 1148.

⁴³ Tamże, s. 1136.

⁴⁴ Tamże, s. 1148.

⁴⁵ Tamże, s. 1141.

⁴⁶ Tamże, s. 1148.

Chardin. Drugie stanowisko to tzw. gnostycy, czyli myśliciele odcinający się od wszelkiej metafizyki i reprezentujący pewien typ pozytywizmu filozoficznego, który wyklucza zajmowanie się problematyką religijną⁴⁷. Przedstawicielem jest tutaj W.T. Stace, A. Huxley, Simone Weil. Obydwa te stanowiska zostały sklasyfikowane razem, gdyż nasuwają – w ocenie Jaworskiego – obawę popadnięcia w fantazję i nie mogą być traktowane poważnie⁴⁸.

Z przedstawionej oceny wynika, że zdaniem Jaworskiego żaden z wymienionych kierunków nie może w pełni zadowolić. Należy jednak poważnie potraktować pewne pozytywne elementy, które niosą ze sobą dwa stanowiska: refleksji krytycznej nad faktem religii na gruncie teorii bytu i postępowania fenomenologicznego.

6. ZAKOŃCZENIE

Powróćmy do wypowiedzi Jana Pawła II, który w rozmowie z Vittorio Messori, podkreślił że tak bardzo ważna dla współczesnej myśli jest filozofia religii, którą uprawia w Polsce Marian Jaworski. Rzeczywiście studia z filozofii Boga, religii i człowieka prowadzone przez ks. kard. Mariana Jaworskiego są niezwykle wnikliwe i głębokie, ukazują wiele możliwych rozwiązań, stawiają trudne pytania, stanowią inspirację do dalszych badań dając jednocześnie olbrzymią satysfakcję intelektualną.

Summary

Marian Jaworski's Philosophy of Religion

Vittorio Messori in his dialog with John Paul II asked him about the meaning of God for contemporary man. In answer Pope told him about value of philosophy of religion and showed two authorities: Mircea Eliade and Marian Jaworski. In this article M. Jaworski tries to answer what is philosophy of religion, next he tries to find a place for religion in philosophy. It is interesting what philosophy says about religion. God is the main subject in philosophy of religion. In the end M. Jaworski describes four kinds of philosophy of religion: 1). as reduction problem of religion to others activities of human life; 2). as phenomenon of religion with pure critical reflection; 3). religion as phenomenon non-reducible to others; 4). problem of religion without any scientific discipline.

Słowa kluczowe: Marian Jaworski, Bóg, filozofia, religia

⁴⁷ Tamże, s. 1146.

⁴⁸ Tamże, s. 1148.